

Sygn. akt I ACa 102/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SO del. Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Apelacyjnemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 października 2014 r. sygn. akt I C 457/14

I/ oddala apelację;

II/ zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo M. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Apelacyjnemu w (...) o zapłatę kwoty 80.000,00 zł oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił w toku postępowania, że pismem z dnia 5 sierpnia 2013r. Prokurator Okręgowy w (...) wystąpił do Sądu Apelacyjnego w (...) z wnioskiem o przedłużenie tymczasowego aresztowania stosowanego wobec podejrzanego M. W. na dalszy czas oznaczony ponad okres roku, tj. do dnia 18 listopada 2013 r. Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2013r. w sprawie o sygn. akt **II** AKp 46/13 Sąd Apelacyjny w (...) wniosek Prokuratora uwzględnił i przedłużył

stosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego M. W., syna J. i E. z d. T., ur. (...) - do dnia 18 listopada 2013 r. Następnie pismem z dnia 12 sierpnia 2013 r. powód M. W. wniósł do Sądu Apelacyjnego w (...) zażalenie na postanowienie tego Sądu z dnia 8 sierpnia 2013 r. W dniu 24 sierpnia 2013r. obrońca M. W., adwokat K. P. został telefonicznie powiadomiony o terminie posiedzenia w przedmiocie zażalenia na przedłużenie tymczasowego aresztowania. Posiedzenie zostało wyznaczone na 27 sierpnia 2013 roku, na godzinę 11:55. Dnia 27 sierpnia 2013 r. odbyło się posiedzenie w przedmiocie zażalenia powoda M. W. na postanowienie z dnia 8 sierpnia 2013 r. w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania. Na posiedzenie stawił się Prokurator, nie stawił się natomiast obrońca powoda. Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013r. sygn. akt **II** AKz 532/13 -Sąd-

-II AKz 5'32/t3 Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z dnia 8 sierpnia 2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania, jak i nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż źródłem roszczenia strony powodowej, wskazanego w pozwie, pozostawało zdarzenie w postaci zaniechania doprowadzenia powoda na posiedzenie Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 27 sierpnia 2013 r. w przedmiocie jego zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, które to zaniechanie w ocenie powoda było niezgodne z prawem i wywołało po jego stronie szkodę. Powód występując z roszczeniem w niniejszej sprawie kwestionował również zgodność przepisu art. 249 § 3 k.p.k. i art. 249 § 5 k.p.k. z Konstytucją RP. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, w myśl natomiast art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Sąd Okręgowy zważył również, że zgodnie z przepisem art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu

terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Zasadniczą przesłanką każdej odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym także odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, jest szkoda. Szkoda może dotyczyć sfery majątkowej, jak i nie majątkowej. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. to na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia szkody, niezgodnego z prawem zachowania się przy wykonywaniu władzy publicznej oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy doznaną szkodą (niezależnie od jej postaci) a opisywanym zdarzeniem sprawczym. Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie trzy ustawowe przesłanki: niezgodność z prawem działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między niezgodnym z prawem zachowaniem sprawcy a szkodą. W ocenie Sądu pierwszej instancji, zaniechanie pozwanego polegające na niedoprowadzeniu powoda na posiedzenie, z którego powód wywodził swoje roszczenie, nie było bezprawne ani niezgodne z prawem. Sąd ten wskazał, że prowadzenie przez organ władzy publicznej postępowania w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie stanowi bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., które mogłoby naruszyć dobro osobiste osoby fizycznej. (...) Błędne zastosowanie prawa materialnego przez organ władzy publicznej w toku przewidzianego przez prawo postępowania, nie jest równoznaczne z naruszaniem dóbr osobistych strony tego postępowania. Celem przepisów o ochronie dóbr osobistych jest obrona osoby fizycznej lub prawnej przed działaniami bezprawnymi. Niezależnie od przytoczonych argumentów Sąd Okręgowy zważył, iż żaden przepis prawa nie przewiduje obowiązku doprowadzenia podejrzanego na posiedzenie w przedmiocie zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.k. uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Stosownie zaś do art. 249 § 5 k.p.k. prokurator i obrońca mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu dotyczącym przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania oraz rozpoznania zażalenia na zastosowanie lub

przedłużenie tego środka zapobiegawczego. Niestawiennictwo obrońcy lub prokuratora należycie zawiadomionych o terminie nie tamuje rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, iż naprawienia szkody w przypadku kwestionowania zgodności przepisu z Konstytucją można żądać jedynie po stwierdzeniu tej niezgodności we właściwym postępowaniu. Do wydawania orzeczeń o charakterze prejudykatu w tym zakresie powołany jest Trybunał Konstytucyjny, który na mocy art. 188 Konstytucji RP orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, oraz zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami. Sąd nie może w ramach procesu odszkodowawczego samodzielnie stwierdzić, że dany akt normatywny jest niezgodny z Konstytucją, stwarza to bowiem niebezpieczeństwo wydawania sprzecznych rozstrzygnięć, a stwierdzenie takiego sądu o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją pozostawałoby rozstrzygnięciem tylko w konkretnej sprawie i nie eliminowałoby tego aktu z systemu prawnego. W ocenie Sądu I instancji, przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim powód powoływał się na niezgodność art. 249 § 3 i § 5 k.p.k. z Konstytucją RP, winien on uzyskać prejudykat w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie II AKz 532/13, która zakończyła się wydaniem w dniu 27 sierpnia 2013 r. postanowienia o utrzymaniu w mocy zaskarżonego przez powoda postanowienia z dnia 8 sierpnia 2013r. o przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Powód mógł zatem we właściwym postępowaniu uzyskać stwierdzenie niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją RP, z czego jednak nie skorzystał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w (...) na mocy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c., a także na podstawie art. 417¹ § 1 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku oddalając powództwo jako nieuzasadnione, w punkcie drugim natomiast rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelację od cytowanego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił, iż nie miał możliwości uczestnictwa w posiedzeniach Sądu Okręgowego w (...), a także, pomimo tego, że pozostaje osobą ubogą nie posiadającą żadnego majątku, został obciążony kosztami procesu, z czym się nie zgadza. Powód oświadczył, że Polska ratyfikowała w 1991 r. Konwencję Praw Człowieka, jednakże jej obywatelom dalej odmawia się prawa uczestniczenia w postępowaniach dotyczących ich wolności. Wskazując na przytoczone podstawy apelacji, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji albo zasądzenie żądanej przez niego kwoty.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Stanowi ona jedynie bezzasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i rozważaniami prawnymi Sądu Okręgowego, który orzekając w niniejszej sprawie, trafnie ocenił zgromadzone w sprawie dowody, wyprowadzając z treści zebranego materiału dowodowego właściwe ustalenia i wnioski, w oparciu o które prawidłowo zastosował normy prawa materialnego.

Rozważając zasadność zarzutów zważyć należy, że powód swoje żądanie opiera na dwóch zasadniczych podstawach prawnych, a mianowicie domaga się odszkodowania na podstawie art. 417 k.c. oraz zadośćuczynienia zgodnie z przepisami art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 445 k.c. i 448 k.c. Źródłem szkody, jak też naruszenia dóbr osobistych strony powodowej ma być zdarzenie w postaci zaniechania doprowadzenia powoda na posiedzenie Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie o sygn. akt II AKz 532/13 dnia 27 sierpnia 2013 r. w przedmiocie jego zażalenia na postanowienie Sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Podkreślić należy, że zarówno obecne poglądy doktryny jak i stanowisko orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazują, że naruszenie dobra osobistego rozpatrywać należy w granicach przeciętnych ocen społecznych, a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony (uchwała SN z dnia 28 maja 1971 r., III PZP 33/70, OSNCP 1972, nr 11, poz. 188). Sąd Najwyższy uwzględnił jednak później w wyroku z dnia 16 stycznia 1976 r. (II CR 692/75, OSNCP 1976, nr 11, poz. 251) także kryterium subiektywne, wskazując, że należy uwzględniać zarówno subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, jak i „obiektywną reakcję” społeczeństwa. Ujęcie obiektywne pozwala uniknąć ochrony, subiektywnie i nadmiernie odczuwanych skutków naruszeń sfery osobistej. Za obiektywną koncepcją ochrony dóbr osobistych przemawia również to, że dobra te „są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie”, oraz że konieczne jest odróżnienie problemu stwierdzenia osobistego charakteru danego dobra od samej oceny jego naruszenia, a tylko niektóre dobra osobiste są szczególnie ściśle związane ze sferą psychiczną jednostki i wówczas stwierdzenie ich naruszenia jest utrudnione. Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się w sposób bardziej ogólny w wyroku z 19 października 1989 r., II CR 419/89, LexisNexis nr 296329 (OSP 1990, nr 11-12, poz. 377), wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się działanie w ramach porządku

prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu”. Pogląd wyrażony w tym wyroku może stanowić pewną wskazówkę przy ocenie, czy konkretne działanie jest bezprawne. W przypadku, gdy podmiotem odpowiedzialnym jest Skarb Państwa, jego odpowiedzialność jest uzależniona od obiektywnej bezprawności danego zachowania. Stosownie bowiem do treści art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa jest wystąpienie zdarzenia, z którym przepisy prawa łączą obowiązek naprawienia szkody, przy czym w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej zdarzeniem, z którym przepisy prawa łączą obowiązek naprawienia szkody jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem (przy wykonywaniu władzy publicznej), powstanie szkody, a także istnienie związku przyczynowego między niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem, a powstałą szkodą.

Sąd Apelacyjny - dzieląc stanowisko Sądu 1 instancji - uznaje, iż to powód winien wykazać, że działanie pozwanego w sposób bezprawny naruszyło jego dobra osobiste, bowiem działania pozwanego, co szeroko opisał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, noszą znamiona działania w ramach porządku prawnego. Tym samym wyłącza to bezprawność ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód nie zdołał wykazać, by działania pozwanego wykraczały poza ramy działania dozwolonego przez obowiązujące przepisy prawa. Zważywszy należy, iż żaden przepis prawa nie przewiduje obowiązku doprowadzenia podejrzanego na posiedzenie w przedmiocie zażalenia na postanowienie o

przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.k., co stanowczo podkreślał Sąd I instancji, uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Stosownie zaś do art. 249 § 5 k.p.k. prokurator i obrońca mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu dotyczącym przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania oraz rozpoznania zażalenia na zastosowanie lub przedłużenie tego środka zapobiegawczego. Niestawiennictwo obrońcy lub prokuratora należycie zawiadomionych o terminie nie tamuje rozpoznania sprawy. Z przepisu art. 249 § 5 k.p.k. wynika zatem, że w posiedzeniu sądu dotyczącym przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania mają prawo wziąć udział prokurator i obrońca, a zawiadomienie o tym posiedzeniu także podejrzanego jest zbyteczne. Obrońca M. W. adwokat K. P. został prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia drogą telefoniczną dnia 24 sierpnia 2013 r. o godzinie 11:55. Zgodnie z art. 137 k.p.k. w wypadkach nie cierpiących zwłoki można wzywać lub zawiadamiać osoby telefonicznie albo w inny sposób stosownie do okoliczności, pozostawiając w aktach odpis nadanego komunikatu z podpisem osoby nadającej.

Sposób zawiadomienia obrońcy również pozostawał zatem prawidłowy, bowiem sprawy dotyczące tymczasowego aresztowania uznać niewątpliwie należy za sprawy nie cierpiące zwłoki. Jak słusznie zaznaczał Sąd Okręgowy taka forma powiadomienia obrońcy o posiedzeniu nie pozbawia podejrzanego prawa do obrony i żadnego uchybienia stanowić nie mogła. Bezasadny ponadto pozostawał zarzut skarżącego, iż pomimo ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., jej obywatelom dalej odmawia się prawa uczestniczenia w postępowaniach dotyczących ich wolności. Śledząc orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące interpretacji art. 6 przedmiotowej Konwencji, wskazać należy, iż przyjmuje się, że obecność oskarżonego na rozprawie apelacyjnej (w niniejszej sprawie chodziło

jedynie o rozstrzygnięcie w przedmiocie zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania) nie jest tak ważna jak przed sądem pierwszej instancji. Jeśli postępowanie wiąże się wyłącznie z kwestiami prawnymi, może być uznane za rzetelne, nawet gdyby odwołujący się nie był wysłuchany osobiście przez sąd apelacyjny lub kasacyjny. Ocena w tym zakresie wymaga uwzględnienia m.in. specjalnych cech postępowania wchodzącego w grę oraz sposobu prezentacji i ochrony interesów obrony przed sądem odwoławczym, w szczególności w świetle kwestii do rozstrzygnięcia oraz ich znaczenia dla odwołującego się (P. v. Austria z 3 października 2000 r., Izba (Sekcja III), skarga nr (...), § 24; K. v. Austria z 3 października 2002 r., Izba (Sekcja III), skarga nr (...) § 25).

Rozważenia wymaga także kwestia podnoszona przez powoda, iż pomimo tego, że pozostaje osobą ubogą nie posiadającą żadnego majątku, został obciążony kosztami procesu. Podkreślić należy, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę, zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest na żądanie wygrywającej zwrócić koszty procesu. Przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie wystarczą, by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. reguły, że ten kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne. Sąd może uwolnić stronę od obowiązku zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c., jeśli stwierdzi, że zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony". Okoliczności, które uprawniają do zastosowania tego przepisu, ocenia sąd, i ocena ta następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r. II CZ 88/09). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. W sprawie niniejszej, wyjątkowe okoliczności, na podstawie których Sąd Apelacyjny mógłby zwolnić stronę powodową od obowiązku zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c. nie zachodziły. Powód co prawda w sprawie niniejszej pozostawał zwolniony od kosztów sądowych, jednakże w apelacji podnosił jedynie, iż jest osobą ubogą, co nie mogło stanowić, według przytoczonych rozważań, okoliczności uzasadniającej nie obciążanie go obowiązkiem uiszczenia kosztów procesu. Reasumując, zarzuty apelacji, prócz twierdzeń w zakresie braku zgodności art. 249 § 3 k.p.k. i 249 § 5 k.p.k. z Konstytucją RP, stanowiły w istocie jedynie powtórzenie twierdzeń i argumentów strony powodowej podnoszonych już przed Sądem pierwszej instancji. Jako trafne ocenił Sąd Apelacyjny twierdzenia strony pozwanej, podniesione w odpowiedzi na apelację, iż powód nie sformułował zarzutów odnoszących się do ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, a także nie określił, z jakich konkretnie przyczyn wyrok z dnia 28 października 2014 r. uważa za nieprawidłowy. Powód nie kwestionował merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu poprzez podniesienie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego lub uchybień procesowych, które miałyby świadczyć o wadliwości postępowania oraz nie sprecyzował, w jaki sposób jego osobiste uczestnictwo w posiedzeniu Sądu miałyby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zawartą w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1150) Sąd zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł, obliczone na

podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).